

Stanisław Łach

Rola grup operacyjnych w osadnictwie miejskim na ziemiach odzyskanych po II wojnie światowej

Słupskie Studia Historyczne 5, 151-175

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Lach

ROLA GRUP OPERACYJNYCH W OSADNICTWIE MIEJSKIM NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

W osadnictwie ziem zachodnich, a szczególnie miejskim, niezmiernie ważną rolę spełniały grupy operacyjne, kierowane na tzw. tereny odzyskane przez władze państwowe, samorządowe, poszczególne resorty, instytucje szczebla centralnego, partie polityczne. W wysyłaniu ekip operacyjnych uczestniczyły także władze województw sąsiadujących. Zadaniem ich była organizacja życia polskiego na przejmowanych przez Polskę ziemiach zachodnich, w tym powoływanie administracji państwowej i samorządowej.

Prace organizacyjne trwały do końca 1944 r.¹ Na mocy uchwały Rady Ministrów z 14 marca 1945 r. dokonano podziału administracyjnego ziem zachodnich na cztery okręgi i wyznaczono pełnomocników Rządu RP na Śląsku Opolskim - Aleksandra Zawadzkiego (wojewoda śląsko-dąbrowski); Dolnym Śląsku - Stanisława Piaskowskiego (wicewojewoda kielecki); Pomorzu Zachodnim - Aleksandra Kaczochę Józefskiego (od 11 kwietnia zastąpiony przez Leonarda Borkowicza); Warmii i Mazurach - Jerzego Sztachelskiego (wojewoda białostocki, a od 30 marca Jakuba Prawina)².

Podjęte prace prawno-organizacyjne zmierzały do zorganizowania administracji państwowej na przejętych przez Polskę ziemiach zachodnich i północnych. Uwzględniając wielość i złożoność zadań przyznano pełnomocnikom rządu na ziemiach odzyskanych szerokie uprawnienia. Podlegały im wszystkie urzędy i instytucje, z wyjątkiem organów sprawiedliwości. W stosunku do władz niezespolonych pełnomocnicy rządu pełnili funkcje koordynacyjne z prawem uchylania decyzji sprzecznych z obowiązującym prawem lub godzących w interes publiczny³.

Pełnomocnicy byli zobowiązani do powołania grup operacyjnych, a następnie wysłania ich w teren z zadaniem zorganizowania administracji

stopnia okręgowego i obwodowego. Pełnomocnicy obwodowi mieli zorganizować zarządy miejskie i gminne. Aby przystąpić do wykonania zadań należało skompletować grupy operacyjne. Ekipy administracyjne kompletowano w różnych ośrodkach. Grupy operacyjne dla Pomorza Zachodniego powstawały w Warszawie i Poznaniu, Śląska Opolskiego - Katowicach i Lublinie, Dolnego Śląska - Kielcach i Krakowie, Wrocławia - Krakowie, Warszawie, Warmii i Mazur - Białymstoku i Warszawie⁴.

Sposób werbowania i dobierania osób do ekip operacyjnych zależał od inicjatywy i doświadczenia pełnomocników okręgowych. Nietypowo odbywało się przejmowanie i organizowanie władzy w obwodach Śląska Opolskiego. Wojewoda śląsko-dąbrowski, Aleksander Zawadzki, pełnił równocześnie funkcję pełnomocnika Rządu RP na Śląsk Opolski⁵.

Do prac związanych z organizowaniem grup operacyjnych dla Opolszczyzny przystąpiono w Katowicach w lutym 1945 r. Kierował nimi specjalnie utworzony Sztab Organizacyjny Grup Operacyjnych „Śląsk Opolski”. W jego pracach aktywnie uczestniczyła część przedwojennych działaczy polonijnych ze Śląska Opolskiego. Z ich inicjatywy powołano w styczniu 1945 r. w Krakowie Komitet Obywatelski Polaków Śląska Opolskiego, który w lutym przeniósł swoją siedzibę do Katowic. Komitet ten rejestrował Opolan powracających z obozów koncentracyjnych, obozów pracy, typował ludzi do pracy administracyjnej oraz spełniał rolę eksperta w sprawach Śląska Opolskiego. Z powodu braku wykwalifikowanych kadr urzędniczych potrzebnych do organizujących się grup operacyjnych władze wojewódzkie przystąpiły do organizowania krótkotrwałych kursów⁶. W organizacji administracji Opolszczyzny oparto się na kadrach urzędniczych o rodowodzie przedwojennym, a także osobach ze środowisk robotniczych, których sporo wysunięto na odpowiedzialne stanowiska w administracji państwowej i samorządowej⁷. Ważną rolę w przygotowaniu grup operacyjnych, odegrały partie, które kierowały do nich swych członków i współuczestniczyły w obsadzie personalnej kierowniczych stanowisk⁸.

Wyjazd grup operacyjnych w teren poprzedziła zwołana 20 marca 1945 r. przez Sztab Organizacyjny odprawa wszystkich starostów, wicestarostów, prezydentów i wiceprezydentów udających się na prawobrzeżną część Śląska Opolskiego. Do zebranych przemówił A. Zawadzki, który omówił kwestie polityczne i wskazał na historyczną doniosłość przejęcia

administracji na Śląsku Opolskim. Następnie wicewojewoda J. Ziętek, S. Węgirow oraz naczelnicy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego udzielili szczegółowych informacji o zakresie tworzenia gmin, powoływania do pracy urzędników. Na zakończenie odprawy wszyscy pełnomocnicy otrzymali niezbędne materiały i dokumenty, między innymi tymczasowy podział czynności w starostwach, wydziałach powiatowych, odpisy wydanych przez wojewodę zarządzeń, ustaw i dekretów. W zestawie tym znajdowały się mapy i spisy miejscowości Śląska Opolskiego w brzmieniu polskim i niemieckim. Ponadto pełnomocnicy zostali zaopatrzeni w niewielkie fundusze na wydatki związane z pracami organizacyjnymi⁹.

Tak przygotowane grupy były gotowe do wyjazdu, który nastąpił 23 marca 1945 r. Do 23 maja 1945 r. skierowano na prawobrzeżny Śląsk Opolski 969 osób, w tym do Kluczborka - 206, Koźła - 206, Olesna - 116, Opola - 306, Strzelec - 135¹⁰. Prace nad zorganizowaniem administracyjnych grup operacyjnych dla lewobrzeżnej części Śląska Opolskiego (powiaty: głubczycki, grodkowski, niemodliński, nyski, prudnicki, raciborski) rozpoczęły się w pierwszych dniach kwietnia, a zakończyły 5 maja 1945 r. Do 25 maja 1945 r. skierowano do pracy w tej części Śląska Opolskiego 706 osób: do Głubczyc - 68, Grodkowa - 77, Niemodlina - 87, Nysy - 230, Prudnika - 79, Raciborza - 168¹¹.

Grupy operacyjne po przyjeździe do wyznaczonych miast i nawiązaniu kontaktów z radzieckimi komendantami wojennymi przystępowały do pracy. Pierwsze prace sprowadzały się do wyszukania odpowiednich pomieszczeń dla urzędów, prac porządkowych, uruchamiania wodociągów, gazowni, elektrowni, szpitali, zapewnienia pracownikom mieszkań i żywienia. Równoległe trwał proces tworzenia niższych ogniw administracji w miastach i gminach¹².

Sprawą niezwykle ważną w początkowym okresie było ułożenie prawnych stosunków z komendanturami radzieckimi. Na ten aspekt zwrócił uwagę wojewoda śląsko-dąbrowski A. Zawadzki na naradzie 20 marca 1945 r.: „Prawdopodobnie możecie spotkać się z pewnymi trudnościami ze strony komendantów wojennych Armii Czerwonej regulując pewne zagadnienia natury państwowej na tych ziemiach. Nie zapominajcie jednak, że organizować będziecie administrację tuż na zapleczu frontu. Kwestią waszego taktu i waszych umiejętności osobistych jest jak najlepsze ułożenie sobie współpracy i stosunków osobistych z komendantami wojennymi, z jakimi spotkacie się na Opolszczyźnie”¹³.

Naturalnym dążeniem pełnomocników rządu było jak najszybsze przejęcie władzy od radzieckich komendantów. W 9 powiatach Śląska Opolskiego (głubczyckim, grodkowskim, kluczborskim, niemodlińskim, nyskim, oleskim, opolskim, prudnickim, strzeleckim) już w czasie pierwszych spotkań dochodziło do podpisywania przez obie strony protokołów przekazania władzy. Niekiedy nadawano temu uroczystą oprawę¹⁴. Przejmowanie władzy z rąk radzieckich komendantów w lewobrzeżnej części Opolszczyzny miało miejsce w maju-czerwcu 1945 r.¹⁵

Nieco odmiennie niż na Śląsku Opolskim postępowwała organizacja Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Dolny Śląsk. Pracami kierował były wicewojewoda kielecki S. Piaskowski. Przystąpił on do werbowania chętnych do pracy na Dolnym Śląsku spośród grona swoich współpracowników z Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach i starostw powiatowych Kielecczyzny. W połowie kwietnia 1945 r. wyjechała na Dolny Śląsk osiemnastoosobowa grupa kwatermistrzowska, której zadaniem miało być przygotowanie pomieszczeń dla ekipy składającej się z kilkunastu osób. Przyjazd jej do Trzebnicy nastąpił 20 kwietnia 1945 r. W następnych dniach wyruszyły z Kielc na Dolny Śląsk dwa kolejne transporty¹⁶.

Od momentu powołania S. Piaskowskiego na stanowisko Pełnomocnika Rządu RP na Dolny Śląsk trwała organizacja urzędu. Do końca kwietnia 1945 r. powołano 25 wydziałów obejmujących wszystkie dziedziny poza sądownictwem. Pracy tej towarzyszyły liczne trudności: brak dostatecznej liczby wykwalifikowanych kadr i stałej siedziby. We Wrocławiu trwały jeszcze walki. W czerwcu siedziba Urzędu Pełnomocnika została przeniesiona z Trzebnicy do mniej zniszczonej Legnicy, mającej dogodniejsze połączenie z Wrocławiem. W lipcu nastąpiło kolejne przeniesienie władz okręgowych w związku z ulokowaniem w mieście sztabu wojsk radzieckich. Z polecenia dowództwa Północnej Grupy Wojsk Radzieckich wydanego w porozumieniu z władzami polskimi, przeniesiono polskie urzędy, pracowników oraz ludność do wschodniej części miasta (za rzekę Kaczawę). Fakt ten podważał wiarygodność trwałej przynależności państwowej Dolnego Śląska. Z konieczności niektóre wydziały Urzędu Pełnomocnika Rządu na Okręg Dolnego Śląska urzędowały poza Legnicą, w Jeleniej Górze, Złotoryi¹⁷. Dopiero jesienią 1945 r. Wrocław stał się centrum administracyjnym Dolnego Śląska.

Pierwsze ekipy pełnomocników obwodowych wyjechały z Trzebnicy

30 kwietnia, udając się do Brzegu, Namysłowa, Oławy, Oleśnicy, Sycowa. Do 15 maja obsadzono 25 obwodów, w pozostałych pełnomocnicy objęli funkcje w pierwszych dniach czerwca. Niektóre ekipy wyruszyły w teren samochodami, inne pieszo lub rowerami¹⁸. Brak środków transportu opóźnił wyjazd z Trzebnicy kilku ekip. Z 25 samochodów będących w dyspozycji Urzędu Pełnomocnika Okręgowego, tylko 11 nadawało się do użytku, a nie wszystkie mogły być przekazane do rozwożenia grup operacyjnych. Obsadzanie obwodów na Dolnym Śląsku zakończono w drugiej dekadzie czerwca 1945 r. Stosunkowo sprawnie przebiegała organizacja administracji w obwodach: legnickim, oleśnickim, oławskim, sycowskim, trzebnickim. Znaczne trudności wystąpiły w obwodach bardziej zniszczonych, wyludnionych i o trudniejszym dojeździe, a dotyczyło to głównie bolesławickiego, gubińskiego, żarskiego, żagańskiego, zgorzeleckiego¹⁹.

W celu zorganizowania władzy we Wrocławiu Rada Ministrów podjęła uchwałę wyznaczając dr Bolesława Drobnera na stanowisko prezydenta miasta. Po otrzymaniu 24 marca 1945 r. nominacji B. Drobner przystąpił do przygotowania w Krakowie grupy operacyjnej do objęcia miasta. Skierowano tam ludzi z zakładów gospodarki komunalnej, uniwersytetu, politechniki, akademii górniczej, szpitala, Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, Polskiego Związku Zachodniego, duchowieństwo. Do ochrony grupy B. Drobner wyznaczył 100 milicjantów i co najmniej 300 do zabezpieczenia budynków i magazynów. Na posiedzeniu Zarządu Miejskiego 4 kwietnia 1945 r. omówiono sprawę przygotowania grupy operacyjnej dla Wrocławia, a B. Drobner zakomunikował, że objął patronat nad Wrocławiem. Wyłoniono także kilkunastoosobowy komitet. Przygotowaniami kierował Polski Związek Zachodni²⁰.

Dnia 14 kwietnia 1945 r. B. Drobner wraz z grupą 38 osób przybył do Wrocławia. Z powodu toczących się walk grupa zawróciła do Krakowa, gdzie przez cały czas trwały prace nad przygotowaniem następnych ekip²¹. Prof. Stanisław Kulczyński (rektor Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie) z polecenia B. Drobnera formował grupę, która miała organizować uniwersytet²².

Dnia 9 maja 1945 r., następnego po kapitulacji, przybyła do Wrocławia grupa kwatermistrzowska Zarządu Miasta, która zajęła domy na siedzibę władz, usuwając z nich Niemców i porządkując je. W budynku zajęтым przez B. Drobnera i jego współpracowników uroczyste zawie-

szono godło państwowe i biało-czerwony sztandar²³. Nazajutrz przyjechała zasadnicza część ekipy²⁴.

Dnia 11 maja 1945 r. zwołano wiec dla obecnych w mieście Polaków. Wzięło w nim udział wielu robotników i jeńców przebywających w mieście. Przystąpiono do organizowania milicji, zabezpieczania obiektów, gaszenia pożarów, uruchomienia elektrowni, gazowni, wodociągów, rozpoznania stanu telekomunikacji. Do miasta przybyły kolejne ekipy z Krakowa²⁵. Z powodu braku ludzi do prac porządkowych i organizacji służb komunalnych kierowano fachowców niemieckich, zostawiając kierownictwo Polakom. Najwcześniej uruchomiono piekarnię. Dnia 12 maja doprowadzono prąd do siedziby Zarządu Miejskiego, 13 maja odbyło się pierwsze nabożeństwo odprawione przez ks. Kazimierza Lagosza, 16 maja zostały wysłane pierwsze listy do Łodzi, 21 maja odbył się pierwszy ślub cywilny. W maju uruchomiono centralę telefoniczną, 8 czerwca ukazała się pierwsza polska gazeta „Nasz Wrocław” (od 4 numeru jako „Gazeta Dolnośląska”), 27 czerwca uruchomiono pierwszą linię autobusową, 16 czerwca otwarto pierwsze kino „Warszawa”²⁶. W następnych tygodniach i miesiącach odnotowywano efekty pracy grup operacyjnych w mieście, do których włączali się przybywający do miasta polscy osadnicy.

Pod koniec marca 1945 r. przystąpiono w Warszawie do przygotowania ekipy operacyjnej dla Pomorza Zachodniego. W Warszawie zorganizowano kilka działów administracji okręgowej. Dnia 8 kwietnia 1945 r. grupa operacyjna 10 samochodami wyjechała ze stolicy przez Łódź, Poznań do Piły wyznaczonej na tymczasową siedzibę władz okręgu. W Poznaniu nastąpiło odwołanie A. Kaczocho Józefskiego ze stanowiska Pełnomocnika Rządu RP na Pomorze Zachodnie. Jego obowiązki przejął płk Leonard Borkowicz. W czasie postoju w Poznaniu uzupełniono skład grupy nowymi ludźmi i zorganizowano kolejne wydziały Urzędu Okręgowego²⁷.

Grupa operacyjna na Pomorze Zachodnie przybyła do Piły 14 kwietnia 1945 r., gdzie opracowano pierwsze okólniki i wytyczne dla ekip obwodowych. Przystąpiono niezwłocznie do kompletowania i wysyłania ekip operacyjnych do poszczególnych obwodów²⁸. Pracami kierował Józef Maciejewski. Dokładano starań, by w składzie ekip operacyjnych znaleźli się przedstawiciele wszystkich wydziałów urzędu okręgowego. Do pracy w grupach przyjmowano zgłaszających się Polaków, nie zawsze pytając

ich o kwalifikacje. Każda ekipa przed wyjazdem otrzymywała suchy prowiant, kilka litrów spirytusu, trochę pieniędzy oraz pisemne pełnomocnictwo wystawione w języku polskim i rosyjskim. Tak przygotowane grupy udawały się w teren samochodami, pociągami wojskowymi, rowkami, pieszo²⁹.

Pierwsza ekipa wyruszyła 18 kwietnia 1945 r. do Złotowa, Wałcza i Szczecina, następnie do Koszalina i innych miast. W ten sposób sukcesywnie obsadzano kolejne powiaty Pomorza Zachodniego z wyjątkiem wieleckiego (później szczecińskiego). Grupy operacyjne liczyły od kilku do kilkuset osób. Grupa skierowana do Myśliborza składała się ze 112 osób, a do Koszalina z około 500, Pyrzyc około 600. Tak liczne grupy zorganizowały władze województwa poznańskiego. Dnia 19 maja 1945 r. zakończono obsadzanie ekipami operacyjnymi obwodów Pomorza Zachodniego, 20 maja nastąpiła likwidacja siedziby grupy operacyjnej w Pile, a J. Maciejewski przeniósł się do Koszalina, gdzie znajdował się Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Pomorze Zachodnie³⁰. Tutaj rozpoczęła się bardziej skoordynowana praca, stopniowo organizowano urzędy niezespalone³¹.

Kilka dni po wyzwoleniu Szczecina przybyła do miasta ekipa na czele z inż. Piotrem Zarembą, który został mianowany prezydentem miasta i 30 kwietnia 1945 r. wydał odezwę do pierwszych osadników, informując ich o przybyciu do Szczecina polskich władz i wzywając do współpracy. Polacy, którzy przybywali do miasta włączali się do pracy. Przystąpiono do gaszenia pożarów, uruchamiania stołówek, spisywania zgłaszających się Polaków, kierowania ich do pracy do przedsiębiorstw miejskich. Pomysłnie zapowiadające się przejmowanie miasta zostało przerwane ewakuacją władz miejskich do Stargardu, a następnie do Koszalina³². Perturbacje z przejściem Szczecina przez władze polskie opisał P. Zaremba we wspomnieniach³³.

Przy dużych trudnościach postępowały prace przy organizowaniu ekip operacyjnych na Warmię i Mazury. Początkowo prace skupiały się w Białymstoku. Tutaj powołano 3 lutego 1945 r. Biuro Pełnomocnika Rządu na Prusy Wschodnie, przekształcone 3 kwietnia w delegaturę pełnomocnika na okręg mazurski. Do zadań biura należało werbowanie pracowników administracyjnych i wysyłanie ich na teren byłych Prus Wschodnich. Od 3 II do 20 III 1945 r. wyjechały ekipy do 9 powiatów: Białej Piskiej, Elku, Węgorzewa, Gołdapi, Kętrzyna, Olecka, Giżycka,

Mragowa i Gierdaw. Wysłano tam również 2600 osadników. Działalność delegatury zakończyła się 20 czerwca 1945 r.³⁴

Niezależnie od ośrodka białostockiego prace przygotowawcze do objęcia Warmii i Mazur kontynuowano w Warszawie. Kierował nimi dr Jakub Prawin, mianowany pełnomocnikiem Rządu na miejsce Jerzego Sztachelskiego. W Warszawie zorganizowano podstawową grupę administracyjną, która przybyła do Olsztyna w dwóch turach 28 i 30 marca 1945 r. W dniu przybycia utworzono komisaryczny Zarząd Miejski i kontynuowano prace organizacyjne nad objęciem władzy w niektórych obwodach³⁵. W pierwszych dniach kwietnia Urzędy Pełnomocników Obwodowych zorganizowano między innymi w Nidzicy, Olsztynie, Szczytnie, Biskupcu i Lidzbarku. Brak dostatecznej liczby ludzi sprawił, że pierwsze grupy były niewielkie. Wstępny etap organizacji administracji na Warmii i Mazurach zakończono w lipcu 1945 r.³⁶ Przejmowanie i organizowanie władz odbywało się z licznymi trudnościami, które powodowały duże zniszczenia, brak połączeń kolejowych, nie uregulowana linia demarkacyjna z Rosją³⁷.

Za pośrednictwem administracyjnych grup operacyjnych osiedliło się na ziemiach odzyskanych co najmniej kilka tysięcy osób. Ustalenie przybliżonej liczby osadników, którzy w grupach operacyjnych przybyli na ziemie zachodnie i północne jest niemożliwe. Stan grup ulegał zmianom, nie wszyscy bowiem wytrzymali trudy bytowania i powrócili do poprzednich miejsc zamieszkania.

W grupach organizowanych w sposób żywiołowy nie brakowało osób przypadkowych. W sprawozdaniu delegata departamentu politycznego Ministerstwa Administracji Publicznej, Kazimierza Janczewskiego, z 3 grudnia 1945 r. napisano: „Dużo stanowisk starostw i burmistrzów obsadzonych jest przez ludzi nieuczciwych, którzy jadąc na zachód (...) nastawieni byli na łatwe i nieuczciwe wzbogacenie się. W ostatnich tygodniach zwolniono 14 starostów, kilku burmistrzów i przekazano ich sprawy prokuratorom (...) Niższy personel w większości zupełnie zdemoralizowany. Brak w starostwach i zarządach miejskich należytej dyscypliny. Połowa pracowników opuszcza biuro w godzinach służbowych i wychodzi na szaber lub nielegalny handel. Poziom umysłowy, fachowy urzędników, tak na kierowniczych stanowiskach, jak i podrzędnych bardzo niski”³⁸. Jest to ocena bardzo krytyczna i na pewno w wielu przypadkach nie oddaje zaangażowania wielu osób uczestniczą-

cych w procesie przejmowania i organizacji polskich władz na ziemiach zachodnich.

Nie zawsze grupy operacyjne administracji państwowej przybywały jako pierwsze. Często były to grupy operacyjne Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu (KERM i MP). Tak było w przypadku Kozuchowa, Zielonej Góry (Ziemia Lubuska), Elbląga, Malborka, Kwidzyna, Nidzicy (Warmia i Mazury), Jeleniej Góry, Bolesławca, Zgorzelca (Dolny Śląsk), Prudnika (Śląsk Opolski). W takiej sytuacji przejmowały one na siebie także obowiązki administracyjne. Na Dolnym Śląsku Pełnomocnik grupy operacyjnej KERM, J. Iwański, wydał zarządzenie w uzgodnieniu z Pełnomocnikiem RP S. Piaskowskim, w którym zobowiązał podwładnych do pełnienia w obwodach obowiązków wynikających z zadań grup administracyjnych³⁹.

Równoległe z organizowaniem administracyjnych grup operacyjnych postępowało powoływanie grup operacyjnych resortów i instytucji centralnych. Do jednych z ważniejszych grup operacyjnych należały grupy KERM i MP. Do ich tworzenia przystąpiono już jesienią 1944 r. Zasadnicze prace związane z ich organizacją wykonano w okresie działalności Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, a później Rządu Jedności Narodowej⁴⁰.

Przed przemysłowymi grupami operacyjnymi postawiono następujące zadania:

- zabezpieczenie wraz z władzami wojskowymi i cywilnymi obiektów i zasobów przemysłowych przed zniszczeniami wojennymi,
- zorganizowanie kierownictw zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych na okres przejściowy (do czasu objęcia władzy przez administrację cywilną),
- stworzenie miejscowych władz przemysłowych,
- przeprowadzenie prac wyjaśniających i agitacyjnych wśród robotników i właścicieli przedsiębiorstw⁴¹.

Zadaniem przemysłowych grup operacyjnych była obrona zakładów przemysłowych, ich uruchomienie oraz stworzenie administracji przy urzędach pełnomocników rządu. Terenowe grupy operacyjne podlegały Pełnomocnikowi KERM i MP, który był zobowiązany do współpracy z pełnomocnikami okręgowymi⁴².

Zadania i kompetencje grup przemysłowych określone zostały w instrukcji Ministra Przemysłu ze stycznia 1945 r. Ustalono w niej między

innymi zasady przejmowania mienia poniemieckiego oraz zakres działania przemysłowych grup operacyjnych, które przejmowały nie tylko zakłady przemysłowe, lecz także przedsiębiorstwa handlowe, magazyny, składy⁴³. Dnia 27 marca 1945 r. Kierownictwo Grup Operacyjnych Ministerstwa Przemysłu wydało instrukcję dotyczącą grup operacyjnych na ziemiach odzyskanych. Pisano w niej: „Zadaniem Grup Operacyjnych na Ziemiach Zachodnich jest organizacja od podstaw polskiego przemysłu i życia gospodarczego celem jak najszybszego jego uruchomienia (...) Grupy operacyjne są środkiem organizacyjnym i obsadzają kluczowe stanowiska w organizacjach gospodarczych i przemyśle, regulują w pierwszym rzędzie napływ siły roboczej, stosunki gospodarcze, nawiązują kontakty z właściwymi nadrzędnymi władzami gospodarczymi”⁴⁴. Zobowiązywały one pełnomocników grup do rzetelnego wykonywania zadań i dbałość o dobra narodowe.

Na początku marca 1945 r. przystąpiono do organizacji przemysłowej grupy operacyjnej dla Śląska Opolskiego. W tym celu zorganizowano Sztab Grupy Operacyjnej, w którego skład weszli członkowie tzw. śląskiej grupy operacyjnej. Funkcję kierownika sztabu pełnił początkowo inż. Jan Pomorski (do 15 marca), a następnie inż. Henryk Stankiewicz, zastępcą była inż. Halina Biamend. W skład wchodził także kierownicy, zastępcy i delegaci centralnych zarządów przemysłu węglowego, hutniczego, zjednoczeń branżowych⁴⁵.

Do obowiązków przemysłowych grup operacyjnych należało werbowanie fachowców, kierowanie przejmowaniem, zabezpieczaniem i uruchamianiem przemysłu, ustanawianie tymczasowych kierowników zakładów przemysłowych, prowadzenie werbunku robotników. Ważną rolę w organizacji i działalności przemysłowych grup spełniał Sekretariat Sztabu Głównego Grupy Operacyjnej Śląska Opolskiego KERM. Prowadził on rejestrację kandydatów i osób zakwalifikowanych do wyjazdu, zaopatrywał wyjeżdżających w dokumenty, środki płatnicze i żywność. Sztab miał swoje ekspozytury w większych miastach centralnej Polski, skąd kierowano na Śląsk Opolski kadry inżynierskie, techników, robotników i pracowników administracji. Podobną rolę spełniał Departament Kadr Ministerstwa Przemysłu⁴⁶.

W połowie marca 1945 r. prace nad organizacją przemysłowych grup operacyjnych dla Śląska Opolskiego zostały zakończone. W dniach 21-23 marca 1945 r. wyjechało z Katowic 5 grup na prawobrzeżne tereny Śląska

Opolskiego. Na tereny lewobrzeżne ekipy operacyjne wyjechały 6-8 maja 1945 r. Liczebność ich wahała się od kilku do kilkudziesięciu osób. Grupa operacyjna wysłana do Prudnika liczyła 9 osób, a do Opola 39. Stan liczbowy przemysłowych grup operacyjnych wynosił 14 czerwca 1945 r. 661 osób⁴⁷. Niezależnie od grup przemysłowych KERM i MP kierowano w teren grupy operacyjne zjednoczeń przemysłowych: Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, Zjednoczenia Przemysłu Budowlanego, Zjednoczenia Przemysłu Metalowego⁴⁸. Grupy operacyjne zakończyły swoją działalność na początku września 1945 r., a ich członkowie skierowani zostali do pracy w wydziałach przemysłowych starostw, zjednoczeniach i zakładach pracy. Od 1 marca do 1 sierpnia 1945 r. śląsko-opolska grupa operacyjna uruchomiła 731 zakładów przemysłowych, które zatrudniały 6822 osoby, nieczynnych pozostało 1801. Grupy operacyjne zjednoczeń uruchomiły w tym czasie 17 przedsiębiorstw, w których pracowało 22 600 osób (1605 w przemyśle hutniczym, 20 995 w węglowym). Działające na Opolszczyźnie przemysłowe grupy operacyjne uruchomiły 748 przedsiębiorstw, które zatrudniały w sierpniu 1945 r. 29 422 osoby, pozostawało do uruchomienia 1810 zakładów. Potrzeby zatrudnienia szacowano na 88 296 osób⁴⁹.

Przemysłowa grupa operacyjna dla Dolnego Śląska rozpoczęła działalność 10 kwietnia 1945 r. w Krakowie. W skład kierownictwa wchodził: inż. Jan Iwański (główny pełnomocnik), inż. Aleksander Tafel, mgr Piotr Wąs (zastępcy) oraz Zygmunt Dziembowski (szef sztabu). Grupa ta 21 kwietnia 1945 r. przybyła do Trzebnicy, a 2 maja ulokowała się w Legnicy. Rekrutację prowadzono głównie w Krakowie i Częstochowie. Początkowo liczyła 250 osób⁵⁰. Przemysłowe grupy operacyjne na Dolnym Śląsku dokonywały spisu i szacunku przejętego majątku, zabezpieczały zakłady przemysłowe, kompletowały pierwsze załogi, organizowały transport i aprowizację⁵¹.

W stosunkowo krótkim czasie kierownictwo grup operacyjnych zmobilizowało około 2 tys. ludzi. Do sierpnia 1945 r. wysłano z Krakowa 1300 osób, wywodzących się przede wszystkim z województw centralnych. Na początku czerwca 1945 r. Departament Kadr Ministerstwa Przemysłu utworzył dolnośląską bazę w Katowicach, skąd do 18 września skierowano do pracy w dolnośląskim GO KERM i MP około 400 ludzi⁵². Do połowy czerwca 1945 r. przemysłowe grupy operacyjne znalazły się

prawie we wszystkich obwodach Dolnego Śląska. Obwodowe grupy liczyły 30-250 osób, a na początku czerwca 780, w trzy miesiące później 2375⁵³. Mimo ogromnych trudności przemysłowe grupy operacyjne na Dolnym Śląsku do czasu ich rozwiązania (połowa września) przejęły 3480 zakładów przemysłowych i rzemieślniczych na 4825 istniejących. Tak więc ponad 72% przemysłu zostało zagospodarowane przez grupy przemysłowe⁵⁴.

Grupa operacyjna Ministerstwa Przemysłu na Pomorze Zachodnie, licząca 153 osoby, przybyła z Warszawy do Piły 16 kwietnia 1945 r. Pełnomocnikiem z ramienia Ministerstwa Przemysłu mianowano mgr W. Perzyńskiego. Dnia 17 kwietnia 1945 r. odbyła się odprawa z Pełnomocnikiem Rządu RP na Pomorze Zachodnie L. Borkowiczem, na której zlecono Z. Przybyszowi pełnienie obowiązków kierownika grup operacyjnych Ministerstwa Przemysłu i naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Przemysłowego na Okręg Pomorze Zachodnie. Z przydziału funkcji wynikało zadanie zorganizowania Wojewódzkiego Wydziału Przemysłowego i obsada obwodów grupami przemysłowymi. Dużej pomocy w tym czasie udzielały władze Poznania, skąd przede wszystkim przybywali ludzie do pracy w tych grupach⁵⁵. Dnia 2 maja 1945 r. przybył do Piły inż. Jan Pilch, wcześniej mianowany na stanowisko głównego Pełnomocnika Ministerstwa Przemysłu na Okręg Pomorze Zachodnie oraz Naczelnika Wydziału Przemysłowego⁵⁶.

W końcu kwietnia 1945 r. przystąpiono do wysyłania przemysłowych ekip operacyjnych z Piły do poszczególnych obwodów Pomorza Zachodniego. Nieco wcześniej, bo już 19 kwietnia, grupy te przybyły do Szczecinka, a następnie do Wałcza, Słupska, Sławna, Miastka, Nowogardu, Choszczna, Gryfic. Najpierw grupy operacyjne kierowano do obwodów położonych najbliżej Piły. Do końca maja 1945 r. wysłano z Piły do obwodów Pomorza Zachodniego 26 grup przemysłowych. W pracach tych grup uczestniczyły 503 osoby⁵⁷.

Efekty pracy przemysłowych grup operacyjnych na Pomorzu Zachodnim zależały w dużym stopniu od przygotowania fachowego kierowników, umiejętności organizacyjnych, ułożenia współpracy z komendantami radzieckimi, a także od stopnia zniszczenia przemysłu, nasilenia akcji osadniczej. Wśród podstawowych trudności w ich pracy należy wymienić: małą liczebność w stosunku do potrzeb, brak ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami, trudności aprowizacyjne, transportowe, liczne spory kompeten-

cyjne z wojskowymi władzami lokalnymi⁵⁸. Mimo to w końcu sierpnia 1945 r. zdołano uruchomić w całym okręgu 290 zakładów, w tym 119 młynów, 52 gorzelnie, 43 zakłady mechaniczno-ślusarskie, 19 elektrowni. Po spełnieniu podstawowych zadań do jakich zostały powołane, w końcu sierpnia 1945 r. rozwiązano je⁵⁹.

Z Warszawy na początku kwietnia wyjechała 54 osobowa przemysłowa grupa operacyjna pod kierownictwem pełnomocnika inż. Ignacego Daszyńskiego na Warmię i Mazury. Już w czasie podróży obsadzono po drodze 14 powiatów. Wcześniej z inicjatywy Morskiej Grupy Operacyjnej zajęto powiaty: Malbork, Kwidzyn, Elbląg. Liczba i granice rejonów działania grup operacyjnych były uzależnione od rozmieszczenia zakładów przemysłowych i nie pokrywały się z granicami administracyjnymi powiatów. Dnia 1 sierpnia 1945 r. grupa operacyjna na Warmię i Mazury liczyła 360 osób, w tym 139 zostało oddelegowanych z Warszawy, pozostałe rekrutowały się z ludności rodzimej i osadników⁶⁰.

Z przejętych do 2 lipca 1945 r. przez grupy operacyjne na Warmii i Mazurach 270 zakładów przemysłu drzewnego do uruchomienia nadawało się tylko 74. Podobna sytuacja była w przemyśle metalowym, gdzie na 768 zakładów ocalało 168, z 2473 obrabiarek pozostało zaledwie 233⁶¹. Trudności z przejmowaniem zakładów okazały się bardzo duże. Ekipa KERM liczyła zaledwie 2 osoby, a do pomocy miała 4 milicjantów. Brakowało ludzi do zabezpieczenia przejętych zakładów. W Pruskiej Hławie jeszcze w drugiej połowie sierpnia 1945 r. nie można było zapewnić żadnej ochrony 9 obiektom⁶².

Grupy operacyjne organizowały i kierowały na ziemię zachodnie również urzędy i instytucje. Bardzo wcześnie wyjeżdżali na ziemię odzyskane kolejarze, co związane było z koniecznością uruchomienia linii i węzłów kolejowych. Już 14 lutego 1945 r. przybyła do Opola 26-osobowa grupa kolejarzy z Katowic i Krakowa oraz innych miejscowości stanowiących ważne węzły komunikacyjne. Jednak przejmowaniem kolejnictwa zajęły się dopiero grupy, które wyjechały z Katowic na Śląsk Opolski 24 marca - 3 kwietnia 1945 r. i 5-8 maja 1945 r. Wyjechało wówczas 1127 kolejarzy, w tym do prawobrzeżnej części 526, a lewobrzeżnej 601⁶³.

W marcu 1945 r. trwały prace nad zorganizowaniem Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej we Wrocławiu. Tymczasowy oddział DOKP mieścił się w Kluczborku. Linie łączące Kluczbork z Oleśnicą, Kępnem

częściowo obsadzono dzięki personelowi DOKP z Łodzi i Katowic. W wyniku kilkumiesięcznej pracy kolej docierała do najodleglejszych zakątków Dolnego Śląska. Do 1 marca 1946 r. oddano do użytku 2307 km torów, po których kursowało 160 pociągów, odbudowano 139 zniszczonych mostów i wiaduktów o łącznej długości 4485 km, a spośród 9 uszkodzonych tuneli uruchomiono 6⁶⁴.

Dnia 10 kwietnia 1945 r. na peronie dworca kolejowego w Krakowie podstawiono pociąg składający się z parowozu, dwóch wagonów towarowych i jednego osobowego, w których znaleźli się członkowie grupy operacyjnej kolejarzy z DOKP Kraków skierowani do organizowania DOKP w Szczecinie. W ekipie znajdował się przysły dyrektor DOKP Szczecin, inż. Pietraszek. W jej składzie byli również zastępcy oraz kilku pracowników Służby Ochrony Kolei, zaopatrzenia ze skromnym zapasem żywności i kuchnią. Grupa kolejarzy przez Poznań, Krzyż i Piłę dotarła do Szczecinka, w którym przez kilka miesięcy mieściła się siedziba DOKP Szczecin. Stąd kierowano grupy fachowców do uruchamiania nowych odcinków kolei i pełnienia służb technicznych⁶⁵. Do Szczecinka przybyły ekipy kolejarzy z Bydgoszczy, a nawet z odległej DOKP w Lublinie⁶⁶.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność kolejarzy z DOKP Poznań, którzy wkrótce po wyzwoleniu przystępowali do obejmowania linii i obiektów kolejowych na ziemiach zachodnich. Dyrektor Kolei w Poznaniu, inż. Mieczysław Stodulski, zarządzeniem z 16 lutego 1945 r. upoważnił Władysława Zadrożnego z Wągrowca do pełnienia obowiązków Naczelnika Oddziału Ruchowo-Handlowego na odcinku Krzyż-Gorzów-Kostrzyń. Przystąpił on natychmiast do werbowania pracowników celem uruchomienia i obsadzenia powierzonego odcinka kolejowego. W efekcie podjętych prac 17 lutego 1945 r. wyjechała z Wągrowca pierwsza grupa kolejarzy do Gorzowa. Po przybyciu 19 lutego 1945 r. i nawiązaniu kontaktów z przedstawicielami Armii Czerwonej przystąpiono do zorganizowania wszystkich służb, które uruchomiły wiele odcinków kolejowych⁶⁷. Podobnie tworzono inne oddziały na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej⁶⁸.

Według szacunkowych danych na ziemie zachodnie wyjechało 7080 kolejarzy wielkopolskich, w pierwszych grupach operacyjnych 382. Do innych dyrekcji na ziemiach odzyskanych skierowano 6552 kolejarzy. W ciągu rocznego okresu pracy DOKP w Poznaniu oddelegowała do DOKP: Wrocław - 792 osoby, Szczecin - 734, Olsztyn - 46. Z reguły

były to skierowania tymczasowe, które można było zamienić na pobyty stałe⁶⁹.

Z dużymi trudnościami przejmowano i uruchamiano kolejnictwo na Warmii i Mazurach, które znajdowało się w zasięgu działania ekip wysyłanych z Białegostoku już od lutego 1945 r. W 1945 r. pozostało tylko 892 km czynnych linii, rozebrano i zniszczono 1144 km (56%); województwo straciło wszystkie linie dwutorowe (375 km). W sierpniu 1945 r. kolejarze polscy przejęli w całym województwie tylko 43 parowozy i 29 wagonów⁷⁰. Część linii w następstwie zmian granicznych utraciła swoje dotychczasowe znaczenie, część została wyłączona z eksploatacji ze względu na zniszczone mosty.

Bardzo wcześnie do wysyłania grup operacyjnych na ziemie zachodnie przystąpił Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi. Zadanie zorganizowania władz osiedleńczych na Śląsku Opolskim otrzymała w lutym 1945 r. grupa z Krakowa⁷¹. Grupy ZC PUR z Łodzi dotarły także na Pomorze Zachodnie 4-5 kwietnia 1945 r., między innymi do Stargardu i Piły⁷². Do końca 1945 r. PUR stworzył na Pomorzu Zachodnim 36 punktów etapowych, 26 inspektoratów osadnictwa i 8 punktów sanitarno-żywnieniowych na dworcach kolejowych⁷³. W kwietniu-maju placówki PUR powstały na Dolnym Śląsku, Ziemi Lubuskiej, Warmii i Mazurach⁷⁴.

PUR wykonywał wiele zadań, które z czasem przejmowała administracja państwowa. Do jego podstawowych obowiązków należał całościowy kształt spraw związanych z organizacją punktów etapowych i przyjmowaniem transportów osiedleńczych, opieka nad przybyłą ludnością i mieniem. Udzielano także pomocy lekarskiej, aprowizacyjnej, potrzebnych informacji, zabezpieczano noclegi, ułatwiano znalezienie pracy. W wykonywaniu tych zadań PUR współpracował z administracją i samorządami⁷⁵. Działalność PUR została dość szczegółowo omówiona w publikacjach i pracach dotyczących osadnictwa na ziemiach zachodnich.

Organizacją, która aktywnie włączyła się w zasiedlanie ziem zachodnich, był Polski Związek Zachodni, który przystąpił do tworzenia swoich oddziałów na ziemiach zachodnich. Sporą aktywność wykazywali działacze okręgu krakowskiego. Przystąpiono do utworzenia specjalnej grupy, której zadaniem było reaktywowanie Okręgu Katowickiego. Prowadził je delegat Komitetu Organizacyjnego PZZ w Rzeszowie, dr W. Piotrowski. Ostatecznie dwie grupy (krakowska i katowicka) połączyły się

22 lutego 1945 r. Powstał Komitet Organizacyjny Okręgu Śląskiego na czele z dr Romanem Lutmanem, dyrektorem Instytutu Śląskiego. Okręg Katowicki PZZ wziął następnie udział w organizowaniu PZZ na Dolnym Śląsku. Z kolei Okręg Poznański patronował powstaniu Związku w województwie gdańskim, na Pomorzu Zachodnim, Ziemi Lubuskiej, w północnych powiatach Dolnego Śląska⁷⁶.

PZZ koncentrował swoją działalność przede wszystkim na propagandzie osadnictwa na ziemiach zachodnich. Placówki PZZ zbierały informacje o możliwościach osiedleńczych i dotychczasowym przebiegu osadnictwa, a ponadto organizowały grupy osadnicze, przygotowywały je do wyjazdu do miejsca osiedlenia. Zwracano władzom uwagę na liczne utrudnienia i nieprawidłowości w procesie osiedleńczym. W sierpniu 1945 r. PZZ skierował do Rządu Jedności Narodowej pismo, w którym wskazywał na brak ustawy normującej całokształt osadnictwa oraz zwracał uwagę na potrzebę uregulowania własności na ziemiach zachodnich⁷⁷.

Początkowo PZZ prowadził akcję osiedleńczą samodzielnie. W 1945 r. za pośrednictwem ogniów PZZ wysłano na zachód, według danych ZG PZZ z 1 października 1945 r., 209 945 osób. Według późniejszych obliczeń ZG PZZ wysłało na zachód od 1 marca 1945 r. do 1 marca 1946 r. 233 425 osadników, co miało stanowić 11,5% wykazanej przez PUR liczby Polaków na ziemiach odzyskanych na początku 1946 r. Efekty osadnictwa za pośrednictwem PZZ M. Musielak szacuje na 14,4% w stosunku do liczby osiedlonej w tym czasie przez PUR⁷⁸.

Prace przygotowawcze do utworzenia grup operacyjnych Milicji Obywatelskiej i Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego rozpoczęto w Ostrowcu Świętokrzyskim na Kielecczyźnie. Powstał tam Zapasowy Batalion MO. Po dwumiesięcznym przeszkoleniu 180-osobowy batalion wyjechał do Warszawy, gdzie podzielono go na trzy grupy i skierowano na ziemie odzyskane. Przed wyjazdem milicjantów umundurowano, wyekwipowano w karabiny (po 2 na osobę z 400 nabojami), 4 granaty, 4 kg chleba, 1/2 kg cukru. Przed wyjazdem odbyła się odprawa, na której omówiono zadania i wskazano na wagę szybkiego zagospodarowania ziem zachodnich⁷⁹.

Grupa operacyjna MO skierowana na Dolny Śląsk po paru dniach dojechała do Oleśnicy, skąd udała się do Trzebnicy. Tutaj podzielono ją na mniejsze oddziały, które w końcu kwietnia 1945 r. wyjeżdżały wspólnie z ekipami pełnomocników rządu do wyznaczonych obwodów⁸⁰. Drugą

grupę, wyodrębnioną z batalionu rezerwy dla województwa kieleckiego, skierowano na Pomorze Zachodnie. Na jej czele stał kapitan Aleksander Suchanek, a na czele grupy służby bezpieczeństwa kapitan Kilianowicz. Grupa operacyjna MO, która przybyła 4 kwietnia 1945 r. do Piły, liczyła 218 osób. Główne zadanie - jak wspomina A. Suchanek - polegało na zorganizowaniu Komendy Wojewódzkiej MO i podległych komend w powiatach na Pomorzu Zachodnim⁸¹.

Grupy operacyjne kierowały na ziemie zachodnie komendy wojewódzkie MO i Wojewódzkie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego z Polski centralnej. Komendy Wojewódzkie MO i UB w Katowicach wysłały na Śląsk Opolski, Dolny Śląsk i do Wrocławia ponad 1350 pracowników i funkcjonariuszy. Większość z nich wywodziła się z oddziałów partyzanckich, głównie AL i BCh. W składzie tych grup przeważali członkowie PPR. Kadra MO i UBP przed wyjazdem na ziemie odzyskane została przeszkolona na 3- i 6-tygodniowych kursach⁸².

Za organizację sądowniczych grup operacyjnych odpowiadało Ministerstwo Sprawiedliwości. Resort wyznaczał odpowiednie osoby na stanowiska prezesów sądów, przed którymi stawiano zadanie zorganizowania sądownictwa na podległym terenie. W kwietniu 1945 r. minister sprawiedliwości wyznaczył Antoniego Olbromskiego sędzią Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i polecił zorganizowanie tam sądownictwa. Kierownictwo pierwszej ekipy sądowej, która miała się udać do Wrocławia otrzymał Mieczysław Poliszewski, sędzia grodzki w Warszawie, przebywający w Krakowie. Po zorganizowaniu grupa operacyjna udała się do Wrocławia. Pracę utrudniał brak przepisów obowiązujących na ziemiach odzyskanych. Dnia 30 sierpnia 1945 r. odbyła się we Wrocławiu pierwsza rozprawa karna w Sądzie Grodzkim⁸³. Organizację sądownictwa na ziemiach zachodnich wspomagały władze województw sąsiednich, między innymi Katowice wysłały do 25 czerwca 1945 r. na Śląsk Opolski 61 pracowników sądownictwa i prokuratury⁸⁴.

Administrację rolną na ziemiach zachodnich tworzyły grupy operacyjne Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Organizacją takiej grupy na Dolny Śląsk zajmował się Marek Urban. Przybyła ona do Trzebnicy, by po trzech tygodniach przenieść się do Legnicy, a później do Cieplic. Mimo kilkakrotnych zmian siedziby prace postępowały szybko. Do poszczególnych obwodów wysyłano 10-osobowe grupy, które miały tworzyć administrację rolną⁸⁵.

Władze oświatowe organizowano przy udziale ekip Ministerstwa Oświaty. Resort ten wyznaczał swoich przedstawicieli dla okręgu, którym powierzał tworzenie tam kuratoriów. Zadanie takie otrzymał między innymi profesor Stanisław Helsztyński, któremu powierzono zorganizowanie Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego. Po skompletowaniu ekipy i zorganizowaniu administracji szkolnej powrócił do Warszawy⁸⁶.

Swoje ekipy operacyjne kierowały na ziemie odzyskane dyrekcje lasów państwowych. W kwietniu 1945 r. przybyła grupa leśników z Lublina w celu utworzenia Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Bałtyckiego w Szczecinku⁸⁷. Podobne zadania wykonywały dyrekcje mające swoje siedziby w Warszawie⁸⁸. Także izby skarbowe, izby rolniczo-handlowe, Związek Samopomocy Chłopskiej delegowały ludzi do organizowania oddziałów na ziemiach odzyskanych. W procesie osiedleńczym nie zabrakło Polskiego Czerwonego Krzyża, którego prace koncentrowały się na niesieniu wielostronnej pomocy osadnikom⁸⁹.

Z literatury wspomnieniowej dowiadujemy się o grupach naukowo-kulturalnych organizowanych w Krakowie, a wysyłanych do Wrocławia. Organizacją jednej z nich z upoważnienia dr Drobnera zajął się prof. Stanisław Kulczyński, były rektor Uniwersytetu Lwowskiego. Zadaniem jej było zabezpieczenie obiektów, urządzeń, zbiorów i materiałów naukowych oraz zorganizowanie wyższej uczelni⁹⁰. Warto podkreślić, że przedstawiciele nauki brali udział we wszystkich poczynaniach ekip wysyłanych z Krakowa do Wrocławia⁹¹.

Ogromne trudności towarzyszyły zabezpieczeniu obiektów z powodu pożarów. Dla wzmocnienia grupy naukowej i przyspieszenia zabezpieczania majątku organizujących się uczelni - Uniwersytetu i Politechniki - sprowadzono z Krakowa 300-osobową grupę młodzieży. Z jej składu sformowano Straż Akademicką, którą uzbrojono i wyznaczono do ochrony obiektów naukowych. Została rozwiązana w końcu 1945 r. Większość jej członków podjęła naukę, a utrzymaniem bezpieczeństwa i porządku zajęły się UB, milicja oraz Samodzielny Specjalny Pułk Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁹².

W początkach listopada 1945 r. ogłoszono zapisy na studia. Zajęcia na Uczelni zostały zainaugurowane wykładem prof. Kazimierza Idaszewskiego wygłoszonym 15 listopada 1945 r. na Wydziale Elektrycznym. Na studia w Uniwersytecie i Politechnice przyjęto 1375 studentów. Zajęcia

prowadziło 40 profesorów i 100 asystentów. Wraz z powstaniem wyższych uczelni zaczęło się rozwijać w mieście życie naukowe. Widomą tego oznaką było powołanie wielu towarzystw naukowych⁹³. W ekipach operacyjnych przybywających do Wrocławia znajdowali się również organizatorzy życia kulturalnego. Dzięki ich pracy działalność podejmowały biblioteki, teatr, kina, opera. Powoli zaczęły kształtować się środowiska twórcze: literatów, plastyków, muzyków.

Własne grupy operacyjne i specjalnych pełnomocników kierowały na ziemie zachodnie partie polityczne, organizacje młodzieżowe i społeczne. Sporo miejsca w swojej działalności poświęcały osadnictwu. Nadawano temu wyjątkowo dużo rozgłosu. W licznych okólnikach i uchwałach podkreślano historyczną wymowę przejęcia, zasiedlenia i zagospodarowania ziem zachodnich. W propagandzie osiedleńczej w sposób szczególny wyróżniała się PPR. Komuniści z upodobaniem mówili o kierowniczej roli partii w zasiedlaniu ziem zachodnich, podejmowali uchwały i wzywali do masowego udziału w procesie osiedleńczym.

Plenum KC PPR z maja 1945 r. podjęło uchwałę o przesiedleniu 25 tys. członków partii z tzw. ziem dawnych na ziemie odzyskane. Członków partii kierowały tam komitety okręgowe i powiatowe z Polski centralnej, a także poszczególne wydziały KC PPR, Centralna Szkoła Partyjna, oddziały PPR w Belgii i Francji⁹⁴.

Realizacja uchwały KC PPR o osiedleniu na ziemiach odzyskanych 25 tys. członków partii nie przebiegała zgodnie z planem. Na Dolny Śląsk skierowano 8200 członków, a przybyło ich w 1945 r. zaledwie 460. Kierowano ich do pracy przede wszystkim w aparacie partyjnym. W okresie od 5 lipca do 30 sierpnia 1945 r. skierowano do UB 198 członków partii, MO - 197, ZMW - 9, do gospodarstw - 25, pracy w administracji państwowej - 207, komitetów partyjnych - 19, instytucji i urzędów państwowych - 158. Według A. Kowalik w latach 1945-1948 przybyło na Dolny Śląsk 4918 członków PPR na planowaną liczbę 8200⁹⁵.

Zdarzało się, że do okręgu przybyło równocześnie kilka grup operacyjnych partii. Na Pomorze Zachodnie oprócz grupy utworzonej przez KC PPR z Tadeuszem Rajnerem na czele przybyły grupy skierowane przez Komitety Okręgowe PPR z Bydgoszczy, Poznania, Łodzi⁹⁶. Niezależnie od tego komitety PPR kierowały swych członków do różnych grup operacyjnych⁹⁷.

W procesie osiedleńczym współuczestniczyły również inne partie poli-

tyczne - PPS, PSL, SL, SD. Nie wysyłały one z reguły własnych grup operacyjnych. Ich członkowie przybywali na ziemie odzyskane w różnych ekipach⁹⁸.

W osadnictwie nie zabrakło organizacji młodzieżowych. Na początku 1945 r. podjęto decyzję o utworzeniu grup operacyjnych ZMW, których zadaniem miało być przystąpienie do organizowania kół i instancji terenowych na ziemiach zachodnich. Grupy takie zaczęły wyjeżdżać na ziemie zachodnie już w kwietniu 1945 r. Były one nieliczne, kilkusobowe. Na Pomorze Zachodnie pierwsza 4-osobowa grupa przybyła z Krakowa do Szczecinka na początku kwietnia 1945 r. pod kierownictwem Albina Lasonia. Około 20 kwietnia przyjechała do Koszalina tzw. grupa żyrdowska, a 24 kwietnia z Piotrkowa Trybunalskiego z kierownikiem Witoldem Leskim. Stworzyły one podstawy przyszłej działalności organizacji młodzieżowych⁹⁹. Grupy młodzieżowe organizowano we wszystkich województwach Polski centralnej, a następnie wysyłało je na ziemie zachodnie¹⁰⁰.

Wśród organizacji kierujących grupy osiedleńcze na ziemie odzyskane znajdowały się związki twórcze. Edmund Osmańczyk po nawiązaniu kontaktów z literatami krakowskimi i wpisaniu się do rejestru Związku Zawodowego Literatów otrzymał skierowanie na Opolszczyznę celem podjęcia pracy kulturalnej¹⁰¹. Grzegorz Wiżewski (magister prawa) i Andrzej Laskowski po zgłoszeniu się do władz repatriacyjnych w Lublinie otrzymali przydział do pracy w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Kamiennej Górze na Dolnym Śląsku¹⁰². Józef Troch, przedwojenny sędzia, po powrocie do kraju zgłosił się w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie otrzymał propozycję pracy w sądownictwie we Wrocławiu, Kłodzku, Brzegu, Świdnicy, wybrał Świdnicę¹⁰³. Leon Walkowski został delegowany na początku lipca 1945 r. na Pomorze Zachodnie przez Morski Urząd Rybacki w Gdyni. Zadanie jakie otrzymał sprowadzało się do zabezpieczenia sprzętu i taboru rybackiego, ochrony obiektów i przygotowaniu warunków do uruchomienia bazy rybackiej¹⁰⁴.

Na ziemiach zachodnich odczuwano braki lekarzy oraz średniego personelu medycznego. By zachęcić do osiedlania się na Pomorzu Zachodnim Ministerstwo Zdrowia przyznawało po 1000 zł na koszty podróży. Po przyjeździe i wyrażeniu zgody na dwuletnią pracę we wskazanej przez Wydział Zdrowia miejscowości lekarze otrzymywali 3000 zł, a pozostali pracownicy służby zdrowia 2000 zł. Na początku listopada w 35 czyn-

nych szpitalach na Pomorzu Zachodnim pracowało zaledwie 80 lekarzy polskich, a w 36 aptekach 36 farmaceutów¹⁰⁵.

Werbunek do pracy na ziemiach odzyskanych prowadziła administracja, PUR, organizacje społeczne. W czerwcu 1945 r. powołany został Wydział Migracji przy Departamencie Kadr Ministerstwa Przemysłu, który zajmował się organizacją rekrutacji. Do jego obowiązków należało zestawienie zapotrzebowania z wyszczególnieniem branż, zawodów, warunków mieszkaniowych, możliwości dojazdu. Pod koniec roku w celu koordynacji rekrutacji pracowników dla przemysłu powołano Delegaturę Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu w Jeleniej Górze, ponadto zaczął kształtować się powojenny system pośrednictwa pracy i regulowania zatrudnienia. Dnia 2 sierpnia 1945 r. wydany został dekret o urzędach zatrudnienia, na mocy którego wszyscy kierownicy zakładów zobowiązani zostali do informowania urzędów o wolnych miejscach pracy. Przy poszczególnych CZP utworzono biura, a przy zjednoczeniach odpowiednie referaty. Przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej powstała Centrala Clearingu Pracy¹⁰⁶. Postulat koncentracji wszystkich spraw związanych z zatrudnieniem przez Centralę Clearingu Pracy nie zyskał powszechnego poparcia. Warunkiem prowadzenia Clearingu Pracy było zainteresowanie nim pracodawców i pracowników. Kierownicy zakładów nie zawsze doceniali rolę pośrednictwa pracy¹⁰⁷.

Osadnictwo w ramach grup operacyjnych i inne formy zorganizowanego kierowania procesem osiedleńczym trudno określić. Nie znamy efektów działalności wielu z nich, a poza tym w grupach tych znajdowały się także osoby, które powracały do poprzednich miejsc zamieszkania. Można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że w pierwszych miesiącach osadnictwo w grupach operacyjnych dominowało.

Przypisy

1. Porównaj: A. Magierska, *Ziemie Zachodnie w 1945 r. Kształtowanie się polityki integracyjnej państwa polskiego*. Warszawa 1978; Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego do Polski*. Opole 1988; H. Rybicki *Powstanie i działalność władzy ludowej na zachodnich i północnych obszarach Polski 1945-1949*. Poznań 1976
2. H. Rybicki, *Początki władzy ludowej na zachodnich i północnych obszarach Polski 1945-1948*. Warszawa 1978, s. 63
3. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 84-85
4. Tamże, s. 85-86

5. H. Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s. 64
6. Z. Kowalski, *Problemy życia politycznego na Śląsku Opolskim w latach 1945-1948*. W: *Śląsk Opolski w Polsce Ludowej*. Red. Z. Kowalski. Opole 1980, s. 28-29
7. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 54
8. Tamże, s. 55-56
9. Tamże, s. 63-64
10. Tamże, s. 64
11. Tamże, s. 66-67
12. J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata 1945-1947*. Katowice 1974, s. 111; Z. Kowalski, *Problemy życia politycznego...*, s. 30
13. Cyt. za: Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 86
14. Tamże, s. 86-88
15. Tamże, s. 90-91
16. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 90-91
17. Tamże, s. 91; S. Piaskowski, *Te lata najmilej wspominam*. W: *Trudne dni. Wrocław 1945 we wspomnieniach pionierów*. T. I. Wrocław 1960, s. 381-383
18. A. Kowalik, *Z dziejów Polskiej Partii Robotniczej na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*. Wrocław 1979, s. 95-96
19. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 100
20. P. Dziurzyński, *Akcja przesiedleńcza województwa krakowskiego na Ziemi Odzyskanej w latach 1945-1948*. „*Studia Historyczne*” 1969, nr 3, s. 399-400. W skład Komitetu weszli: prof. Walery Goetel, prof. Jan Glatzel, dyr. Feliks Kopera, dr Jan Grabowski, doc. Jan Piwowski, inż. Adam Konopczyński i dr Filipowiczówna.
21. M. Ordyłowski, *Życie codzienne we Wrocławiu 1945-1948*. Wrocław 1991, s. 10-11
22. M. Ordyłowski, *Życie codzienne...*, s. 11
23. Tamże, s. 16
24. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 92
25. B. Drobner, *Zdobyliśmy polskie złote runo*. W: *Trudne dni...*, s. 89-90
26. M. Ordyłowski, *Życie codzienne...*, s. 20-21; B. Drobner, *Zdobyliśmy polskie złote runo...*, s. 99-101. Dnia 9 czerwca 1945 r. nastąpiła zmiana na stanowisku prezydenta miasta, B. Drobnera zastąpił Kazimierz Kuligowski. K. Kuligowski, *W murach*. W: *Trudne dni...*, s. 156
27. AP Szczecin, KW PZPR w Szczecinie w latach 1945-1948, sygn. 1/XII/92. Opis Pomorza Zachodniego z listopada 1945 r.
28. K. Golczewski, *Polska Partia Robotnicza a początki władzy ludowej na Pomorzu Zachodnim*. W: *Polska Partia Robotnicza na Pomorzu Zachodnim*. Red. B. Dopierała. Poznań 1965, s. 111-112
29. J. Maciejewski, *Wspomnienia z tamtych lat*. Warszawa 1980, s. 72-73
30. Tamże, s. 72; K. Golczewski, *Pomorze Zachodnie na przełomie epok*. Poznań 1964, s. 154-155

31. AP Szczecin, KW PZPR, sygn. 1/XII/92. Opis Pomorza Zachodniego z listopada 1945 r. Były nimi: Okręgowy Urząd UBP, MO, Delegatura Izby Skarbowej, Okręgowa Izba Rolnicza, Okręgowy Urząd Ziemski, Państwowy Urząd Repariacyjny, Państwowa Komunikacja Samochodowa, Kuratorium Okręgu Szkolnego, Tymczasowy Zarząd Państwowy, Okręgowa Dyrekcja Lasów w Szczecinku i Gorzowie, Dyrekcja Poczty i Telegrafów, Okręgowy Urząd Informacji i Propagandy, Polska Agencja Prasowa, Regionalny Urząd Planowania Przestrzennego, Urząd Kąpielisk i Uzdrowisk, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy w Koszalinie.
32. AP Szczecin, ZM Szczecin 1945-1950, sygn. 29. Raport nr 1 P. Zaremby
33. P. Zaremba, *Wspomnienia prezydenta Szczecina 1945-1950*. Poznań 1980
34. H. Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s. 77
35. Tamże, s. 78
36. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 98-99
37. H. Rybicki, *Początki władzy ludowej...*, s. 78
38. AAN, MAP, sygn. 2443. Sprawozdanie z lustracji Śląska Opolskiego przez delegata Departamentu Politycznego MAP mgr Kazimierza Janczewskiego od 15 do 21 czerwca 1945 r.
39. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 123
40. T. Machura, *Przemysł na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1949*. Poznań-Słupsk 1974, s. 40-42
41. E. Kiryjczyk, *Województwo olsztyńskie w latach 1945-1949. Kształtowanie się administracji ogólnej rad narodowych, samorządu terytorialnego*. Olsztyn 1980, s. 38-39
42. AAN, MAP, sygn. 2424 B. Pismo Ministerstwa Administracji Publicznej z 28 czerwca 1945 r. skierowane do Pełnomocników Okręgowych RP na ziemiach odzyskanych.
43. J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata...*, s. 120
44. ANN, Grupy Operacyjne KERM i MP, sygn. 292/III/1. Instrukcje nr 3, 4 o pracy grup operacyjnych na ziemiach zachodnich z 27 marca 1945 r.; Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 68
45. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 69; J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata...*, s. 120-121
46. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 70-72
47. Tamże, s. 70-73
48. J. W. Gołębiowski, *Pierwsze lata...*, s. 130
49. Tamże, s. 130-131
50. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 69
51. J. Kociszewski, *Zasiedlanie i zagospodarowanie Dolnego Śląska w latach 1945-1949 ze szczególnym uwzględnieniem regionu szczecińskiego*. Wrocław 1983, s. 103
52. A. Magierska, *Przywrócić Polsce. Przemysł na Ziemiach Odzyskanych 1945-1946*. Warszawa 1986, s. 44

53. Tamże, s. 62-63
54. Tamże, s. 206-207
55. T. Machura, *Przemysł na Pomorzu Zachodnim...*, s. 42-45
56. Tamże, s. 45
57. Tamże, s. 47-52, 63
58. Tamże, s. 47-54
59. Tamże, s. 59-63
60. E. Kiryjczyk, *Województwo olsztyńskie...*, s. 19-20
61. Tamże, s. 20-21
62. A. Magierska, *Przywrócić Polsce...*, s. 140
63. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 73-74
64. W. Milewski, T. Jasiński, *DOKP Wrocław. W: Trudne dni...*, s. 202-205
65. T. Wolny, *Kierunek Szczecin. W: Drogi powrotu. Wspomnienia mieszkańców Pomorza Szczecińskiego. Wybór i oprac. T. Białecki. Poznań 1981*, s. 413 i n.
66. K. Czarnecki, *Słupsk. W: Lata walki i pracy. Koszalin 1962*, s. 164; M. Bogusz, *Na szczecińskich stacjach PKP. W: Dzieje powrotu...*, s. 12-13
67. K. Pająk, *Działalność Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Poznaniu na Ziemiach Odzyskanych. „Przegląd Zachodni” 198*, nr 1, s. 122-123
68. Tamże, s. 125-126
69. Tamże, s. 131, 134
70. A. Łaniec, *Województwo olsztyńskie w latach 1945-1948. Olsztyn 1978*, s. 31-32
71. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 167
72. P. Zaremba, *Wspomnienia...*, s. 28
73. A. Poniatowska, *Państwowy Urząd Repatriacyjny w latach 1945-1951. „Przegląd Zachodniopomorski” 1964*, nr 2, s. 7-8
74. A. Magierska, *Ziemie Zachodnie...*, s. 167-168
75. A. Poniatowska, *Państwowy Urząd Repatriacyjny...*, s. 14-15
76. M. Musielak, *Polski Związek Zachodni 1944-1950. Warszawa 1986*, s. 81-83
77. Tamże, s. 189-193
78. Tamże, s. 192, 195-197
79. S. Włodarski, *Na posterunku MO. W: Trudne dni. Dolny Śląsk 1945 r. we wspomnieniach pionierów. T. 3. Wrocław 1962*, s. 87-88
80. Tamże, s. 88-89
81. K. Golczewski, *Pomorze Zachodnie w latach 1939-1945. W: Lata walki i pracy. Koszalin 1962*, s. 47
82. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 74-75
83. K. Concio, *I sądowa ekipa na Dolny Śląsk. W: Trudne dni...*, t. 2, s. 79-82
84. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 75
85. M. Urban, *Administracja rolna. W: Trudne dni... T. 3*, s. 45-48
86. E. Nowakowska, *Kształtowanie się świadomości regionalnej na Pomorzu Szczecińskim. Warszawa-Poznań 1980*, s. 111

87. W. Kijowski, *Szczecinek*. W: *Lata walki i pracy...*, s. 205
88. *Pomorze Zachodnie*. Praca zbior. pod red. J. Deresiewicza. Poznań 1949, s. 248-249
89. S. Iwaniak, *Rola lewicy polityczno-społecznej w przesiedleniach ludności Kielecczyzny na Ziemi Odzyskanej (1945-1949)*. „Kieleckie Studia Historyczne” 1983, nr 3, s. 216-219
90. M. Ordyłowski, *Życie codzienne...*, s. 205; A. Knot, *Początki uniwersyteckiej pionierki*. W: *Trudne dni...*, s. 169 i n.
91. Z. Gostomska, *Delegatura Ministerstwa Oświaty we Wrocławiu w 1945 r.* W: *Trudne dni...*, s. 281-282
92. M. Ordyłowski, *Życie codzienne...*, s. 208-210
93. Tamże, s. 211-212
94. A. Kowalik, *Z dziejów PPR...*, s. 17-18
95. Tamże, s. 20-21
96. K. Golczewski, *Pomorze Zachodnie w latach 1939-1945...*, s. 35; N. Kołomejczyk, *Powstanie organizacji PPR na Pomorzu Zachodnim*. „Szczecin” 1960, nr 8-9, s. 5-6
97. Z. Kowalski, *PPR na Śląsku Opolskim...*, s. 12-13
98. S. Iwaniak, *Rola lewicy...*, s. 215-216
99. A. Lasoń, *Początki ZMW na Pomorzu Zachodnim*. W: *Lata pionierskiego trudu. Wspomnienia mieszkańców Ziemi Koszalińskiej*. Koszalin 1970, s. 91-93
100. Z. Kowalski, *Powrót Śląska Opolskiego...*, s. 76-78
101. J. Michalska, *Obejmowanie władzy na Dolnym Śląsku przez polską administrację 1945 r.* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1966, nr 4, s. 640
102. E. Osmańczyk, *Był rok 1945*. Warszawa 1973, s. 38
103. G. Wizewski, *Bydgoszcz*. W: *Nasze nowe życie*. Oprac. Z. Bigorajska i in. Warszawa 1978, s. 268
104. J. Tracz, *Świdnicka Temida*. W: *Trudne dni...*, T. 3, s. 307-309
105. L. Walkowski, *Stawno*. W: *Lata walki i pracy...*, s. 153
106. *Personel medyczny i sanitarny na ziemi zachodniopomorskiej*. „Biuletyn Informacyjny” 22 XI 1945, nr 180
107. A. Magierska, *Przywrócić Polsce...*, s. 350 i 352